

Sygn. akt II Ca 963/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Ciechanowicz
Sędziowie:	SO Tomasz Sobieraj (spr.) SR del. Zofia Piwowarska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota J. Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 marca 2015 roku w S.

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

przeciwko G. F.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 30 kwietnia 2014 roku, sygn. akt I C 1657/13

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego G. F. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 963/14

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w pozwie wniesionym do Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie wniosła o zasądzenie od pozwanego G. F. na rzecz powódki kwoty 3.640 Euro wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 2.417 złotych.

Uzasadniając żądanie powódka wskazała, że zawarła z pozwanym umowę na dostawę 70 ton pszenicy, termin dostawy został określony początkowo na dzień 22 października 2012 roku, a następnie na dzień 24 stycznia 2013 roku. Podała, że pozwany nie zrealizował umowy w całości, a z uzgodnionej w umowie ilości 70 ton pozwany dostarczył jedynie 44,36 ton. W związku z powyższym powód obciążył pozwanego karą umowną w kwocie 3.640 Euro, stanowiącej 25% ceny

70 ton pszenicy w stawce 208 Euro za tonę. Mimo wezwania do zapłaty pozwany nie uregulował należności.

W dniu 21 września 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany G. F. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany podniósł przede wszystkim, że do zawarcia umowy pomiędzy stronami nie doszło. Ponadto pozwany wskazał, że do projektu umowy nie zostały dołączone ogólne warunki skupu i rozliczeń, co spowodowało, że pozwany nie mógł się z nimi zapoznać, a w konsekwencji powódka nie może więc skutecznie powoływać się na te ogólne warunki umowne także w zakresie obejmującym kary umowne. Pozwany powołał się także na niezgodnienie z nim jako konsumentem postanowień umowy, sprowadzając zastrzeżoną karę umowną do niedozwolonego postanowienia umownego na podstawie art. 385 (3) pkt 17 k.c. Ponadto pozwany podniósł zarzut miarkowania kary umownej w oparciu o treść art. 484 § 2 k.c., wskazując na znaczne wykonanie zobowiązania i rażąco wygórowaną karę umowną.

Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2014 roku:

- w punkcie pierwszym zasądził od pozwanego G. F. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 2.000 euro z odsetkami ustawowymi od dnia 25 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty;

- w punkcie drugim oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

- w punkcie trzecim zasądził od pozwanego G. F. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 608, 08 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie powyższe rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

We wrześniu 2012 roku pomiędzy powódką (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. a pozwanym G. F. została zawarta umowa sprzedaży zbóż nr (...). Zgodnie z § 1 umowy integralną jej część stanowiły Ogólne Warunki (...). Zgodnie z § 2 umowy pozwany zobowiązał się dostarczyć powódce 70 ton pszenicy. Cenę podstawową w zależności od jakości dostarczonego towaru strony ustaliły: w przypadku pszenicy paszowej na 208 Euro za tonę; w przypadku pszenicy energetycznej na 198 Euro za tonę. Termin dostawy został ustalony w opcji skupującego, to znaczy termin ten miała wyznaczyć powódka.

W § 8 Ogólnych Warunków Skupu postanowiono, że w przypadku niewykonania umowy przez producenta/sprzedającego, lub w przypadku nienależytego wykonania umowy przez producenta/sprzedającego poprzez brak terminowej dostawy całości lub części towaru lub w wyniku odrzucenia towaru przez skupującego w trybie określonym w § 4 ust. 1 OWS, naliczana jest kara umowna w wysokości 25% wartości umowy, której zapłata jest wymagalna z dniem następnym po upływie zgodnego z umową terminu dostawy. Zastrzeżona kara umowna nie wyłącza prawa skupującego do dochodzenia odszkodowania uzupełniającego na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym. Pozwany G. F. nie kwestionował wówczas faktu zawarcia z powódką umowy.

Pozwany realizował kontrakt dostarczając powódce w sumie 44,36 ton pszenicy. Mianowicie w dniu 12 września 2012 roku dostarczył 23,56 ton pszenicy, a w dniu 9 października 2012 roku 20,80 ton pszenicy. Było to około 63 % umówionej ilości towaru.

Pismem z dnia 18 października 2012 roku powódka wezwała pozwanego do realizacji kontraktu. Powódka wyznaczyła pozwanemu termin wykonania kontraktu w całości na dzień 22 października 2012 roku. Następnie pismem z dnia 17 stycznia 2013 roku powódka ostatecznie wezwała pozwanego do całościowej realizacji umowy do dnia 24 stycznia 2013 roku. W piśmie z dnia 25 stycznia 2013 roku powódka poinformowała pozwanego o obciążeniu go karą umowną w wysokości 3.640 Euro i wezwała go do zapłaty tej kwoty w terminie do dnia 4 lutego 2013 roku

Powódka jest spółką stricte handlową i zajmuje się skupywaniem i sprzedażą zboża. Powódka zboże, które miał dostarczyć pozwany, miała zakontraktowane ze spółką z Niemiec i w związku z niedostarczeniem zboża przez pozwanego powódka zmuszona była nabyć zboże od innego rolnika – M. Z. – za cenę wyższą niż ustalona w umowie z pozwanym, a mianowicie po cenie odpowiednio 243 euro za tonę pszenicy paszowej i 228 euro za tonę pszenicy energetycznej.

Pismem z dnia 25 marca 2013 roku pozwany zwrócił się do powódki o odbiór resztki pszenicy w ilości około 20 ton w terminie do dnia 1 kwietnia 2013 roku, wskazując, że wymaga, aby kierowca miał przy sobie pieniądze oraz podał cenę za tonę pszenicy w wysokości 1050 złotych. Pismem z dnia 25 marca 2013 roku powódka odpowiedziała pozwanemu, że wyznacza mu dodatkowy termin dostawy pszenicy do dnia 3 kwietnia 2013 roku. W 2013 roku pomiędzy stronami odbyło się spotkanie w siedzibie powódki, jednakże strony nie doszły do porozumienia.

Sąd Rejonowy na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego uznał powództwo za częściowo uzasadnione.

Sąd Rejonowy wskazał, że podstawą prawną powództwa o zapłatę kary umownej była treść przepisów art. 483 § 1 k.c. w zw. z art. 484 § 1 k.c. w zw. z treścią § 8 Ogólnych Warunków (...), które to Ogólne Warunki stanowiły integralną część umowy sprzedaży zbóż, a która łączyła strony.

Sąd Rejonowy uznał, że zarzuty pozwanego okazały się uzasadnione tylko w zakresie miarkowania wysokości kary umownej na podstawie art. 484 § 2 k.c., natomiast bezzasadne okazały się pozostałe zarzuty, kwestionujące sam fakt zawarcia umowy pomiędzy stronami, uzgodnienie przedmiotu umowy, dostarczenie pozwanemu ogólnych warunków skupu, w których zastrzeżona została kara umowna, zasadność nałożenia na pozwanego kary umownej.

Sąd Rejonowy nie zgodził się z zarzutem pozwanego, że nie doszło do skutecznego zawarcia umowy pomiędzy stronami, albowiem dowody przedłożone przez obie strony procesu w postaci dokumentów oraz zeznań świadków, poza dowodem z zeznań świadka E. S. i przesłuchaniem pozwanego, świadczą o tym, że pomiędzy stronami doszło do skutecznego zawarcia umowy sprzedaży zbóż w rozumieniu art. 535 k.c.

Sąd Rejonowy przy ocenie materiału dowodowego niniejszej sprawy miał na względzie treść art. 60 k.c. (oświadczenie woli) oraz art. 65 k.c. (wykładania oświadczeń woli). Sąd Rejonowy uznał, że chybiony jest zarzut pozwanego, że brak jego podpisu na egzemplarzu umowy przesłanym mu przez powódkę powoduje niezawarcie umowy.

Sąd Rejonowy wskazał, że umowa może być zawarta co do zasady na piśmie, ustnie, w formie elektronicznej, itd., nie jest również wykluczone zawarcie umowy częściowo w formie ustnej, a częściowo w formie pisemnej. Sąd Rejonowy uznał, że z dokumentów przedłożonych przez strony wynika, że strony skutecznie zawarły umowę o treści jak wskazywała powódka i która

to treść wynika z przedłożonych egzemplarzy umowy. Na podstawie zeznań świadków P. P., B. W., R. D., A. T. i częściowo przesłuchania pozwanego Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany otrzymał egzemplarz umowy do podpisania za pośrednictwem faksu, a określający przedmiot umowy na 70 ton pszenicy i jej cenę, po czym pozwany wprowadził poprawki co do określenia wyłącznie przedmiotu umowy, wpisując odpowiednio inne wartości zboża, dodatkowo jęczmień, podpisał ten egzemplarz umowy i przesłał go powódce za pośrednictwem faksu. Sąd Rejonowy ustalił, że powódka przekreśliła poprawiony przedmiot umowy, co spowodowało, że w treści umowy pozostał dotychczasowy przedmiot umowy w postaci 70 ton pszenicy, i ten egzemplarz umowy odesłała pozwanemu za pośrednictwem faksu. Sąd Rejonowy zauważył, że dodatkowo przedstawiciel handlowy powódki A. T. w rozmowie telefonicznej z pozwanym powiedział mu, że dopiski ręczne nie są akceptowane. Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że następnie pozwany przystąpił do realizacji umowy, dostarczając w dwóch dostawach pszenicę – łącznie 44,36 ton pszenicy. Później, co wynika już z pisma pozwanego z dnia 25 marca 2013 roku, zobowiązał się do dostarczenia jeszcze około 20 ton pszenicy. To zachowanie pozwanego - w ocenie Sądu Rejonowego - ewidentnie świadczy o tym, że zawarł on umowę z powódką o treści wskazanej przez powódkę, gdyż przeciwnym razie trudno byłoby wytłumaczyć logicznie zachowanie pozwanego względem powódki. Sąd Rejonowy uznał, że pozwany działał w zamiarze realizacji wiążącej strony umowy i nigdy, co wynika z przeprowadzonych dowodów, nie kwestionował ani skuteczności zawarcia umowy, ani jej treści.

Sąd Rejonowy wskazał, że do zawarcia umowy może dojść nawet przez złożenie odpowiednich oświadczeń woli w drodze dorozumianej i nie jest wymagane, aby te oświadczenia były podpisane, przy czym częściowo mogą one znaleźć odzwierciedlenie na piśmie, częściowo nie. Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany podpisał egzemplarz umowy przesłany mu faksem przez powódkę, a z zeznań świadka A. T. wynika, że pozwany po poinformowaniu, że nie można dokonywać dopisków ręcznych, nie kwestionował nadesłanego mu faksem egzemplarza umowy z odpowiednimi skreśleniami zapisków/dopisków pozwanego do treści umowy i następnie strony przystąpiły do realizacji umowy o wskazanej treści.

Sąd Rejonowy nie podzielił zarzutu pozwanego, że strony nie uzgodniły przedmiotu umowy. Stosownie do treści art. 535 k.c. w związku z ustaloną treścią umowy przedmiotem umowy była sprzedaż przez pozwanego na rzecz powódki 70 ton pszenicy o cenie, w zależności od jakości zboża, jak w tekście umowy. Sąd Rejonowy zauważył, że pozwany pierwotnie dopisał do treści umowy odpowiedni przedmiot umowy – zmieniony – 25 ton pszenicy energetycznej, 50 ton pszenicy paszowej i 25 ton jęczmienia paszowego, jednakże następnie pracownik powódki – A. T. przekreślił ten przedmiot umowy, co spowodowało, że w tekście pozostał przedmiot umowy w postaci 70 ton pszenicy i ten tekst umowy przesłał pozwanemu za pośrednictwem faksu, informując odpowiednio pozwanego, że ręczne dopiski są niedopuszczalne. Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany następnie nie kwestionował tego przedmiotu umowy i przystąpił do realizacji umowy. Sąd Rejonowy uznał, że za uzgodnieniem przedmiotu umowy na 70 ton pszenicy wskazuje samo zachowanie pozwanego po zawarciu umowy, albowiem dostarczył on 44,36 ton pszenicy, a następnie pismem z dnia 25 marca 2013 roku zobowiązał się do dostarczenia reszty pszenicy w ilości około 20 ton. Sąd Rejonowy zauważył, że dopisek ręczny pozwanego i tak nie zmieniał przedmiotu umowy odnośnie 70 ton pszenicy, albowiem pozwany wpisał 25 ton pszenicy energetycznej i 50 ton pszenicy paszowej, co nie miało znaczenia, albowiem już wcześniej w umowie określono osobno ceny w zależności od jakości zboża, czy to będzie pszenica paszowa, czy energetyczna. W tych okolicznościach Sąd Rejonowy uznał, że strony uzgodniły przedmiot umowy na 70 ton pszenicy.

Sąd Rejonowy za nieuzasadniony uznał zarzut pozwanego, jakoby nie otrzymał Ogólnych Warunków (...)(...), które to warunki stanowiły integralną treść umowy. W tym zakresie Sąd Rejonowy nie dał wiary przesłuchaniu pozwanego i zeznaniom jego córki E. S.. W ocenie Sądu

Rejonowego z zeznań świadka A. T. wynika, że takie warunki zostały pozwanemu dostarczone za pośrednictwem faksu, a za wiarygodnością zeznań tegoż świadka świadczy podpisanie przez pozwanego egzemplarza umowy, w tym oświadczenia, że pozwany otrzymał i zapoznał się z treścią Ogólnych Warunków (...).

Sąd Rejonowy za chybiony uznał zarzut pozwanego, że strony nie określiły terminu wykonania umowy, gdyż w treści umowy, którą podpisał pozwany wprost w § 3 wskazano, że to powódka wyznacza termin realizacji umowy – „opcja skupującego”. Sąd Rejonowy postanowienie powyższe uznał za dopuszczalne na gruncie art. 353 (1) k.c. w okolicznościach badanej sprawy.

Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany nie wykazał, aby wykonał umowę w całości, jak również nie można uznać, że prawidłowo zaoferował świadczenie w treści pisma z dnia 25 marca 2013 roku, gdyż warunki, pod jakimi pozwany zgodził się sprzedać powódce pszenicę, nie odpowiadały warunkom określonym w umowie łączącej strony i Ogólnych Warunkach (...).

Sąd Rejonowy przyjął, że za pozbawioną wszelkich podstaw należy uznać argumentację pozwanego odwołującą się do treści art. 385 – 385 (3) k.c., gdyż pozwany jako rolnik w stosunkach z powódką nie ma statusu konsumenta w rozumieniu art. 22 (1) k.c.,.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał, że strony skutecznie zawarły umowę o treści jak podnosiła powódka, a zastrzeżenie kary umownej w kształcie powoływanym przez powódkę było dopuszczalne na podstawie art. 483 § 1 k.c.

Sąd Rejonowy wskazał, że stosownie do § 8 Ogólnych Warunków(...) w przypadku niewykonania umowy przez producenta/sprzedającego, lub w przypadku nienależytego wykonania umowy przez producenta/sprzedającego poprzez brak terminowej dostawy całości lub części towaru lub w wyniku odrzucenia towaru przez skupującego w trybie określonym w § 4 ust. 1 OWS, naliczana jest kara umowna w wysokości 25% wartości umowy, której zapłata jest wymagalna z dniem następnym po upływie zgodnego z umową terminu dostawy..

Sąd Rejonowy wskazał, że w art. 483 k.c. termin „umowa” użyty został w znaczeniu techniczno-prawnym i powinien być rozumiany jako zgodne oświadczenie woli stron co do ustanowienia kary umownej. Według Sądu Rejonowego - strony mogą postanowić o karze umownej już w umowie przedwstępnej (w celu zapewnienia zawarcia umowy przyrzeczonej), w samej umowie kreującej zobowiązanie główne, w późniejszym porozumieniu, w umowie ramowej, jak również w postanowieniach wzorców umownych.

Sąd Rejonowy zauważył, że kara umowna może być zastrzeżona wyłącznie na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego, określonego w umowie.

Sąd Rejonowy uznał, że strony skutecznie w treści umowy poprzez odwołanie się do Ogólnych Warunków (...), które to Ogólne Warunki stanowiły integralną część umowy sprzedaży zbóż, zawarły postanowienie kreujące zobowiązanie z tytułu kary umownej. Sąd Rejonowy przyjął, że zastrzeżenie kary umownej nastąpiło w umowie, na wypadek niewykonania umowy przez producenta/sprzedającego, lub w przypadku nienależytego wykonania umowy przez producenta/sprzedającego poprzez brak terminowej dostawy całości lub części towaru lub w wyniku odrzucenia towaru przez skupującego w trybie określonym w § 4 ust. 1 OWS, a więc na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego.

Sąd Rejonowy uznał, że powodowa spółka wykazała, że pozwany nienależycie wykonał umowę poprzez brak terminowej dostawy części towaru, a zatem zaktualizowała się przesłanka po stronie pozwanego do zapłaty kary umownej określona treścią § 8 OWS.

Sąd Rejonowy wskazał, że zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej pokrywa się w pełni z zakresem ogólnej odpowiedzialności dłużnika za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania i w konsekwencji niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania musi być następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność.

Sąd Rejonowy zauważył, że to na dłużniku ciąży obowiązek wykazania, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy zgodnie z domniemaniem wynikającym z art. 471 k.c. przyjął, że nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik (tu pozwany) ponosi odpowiedzialność. Uzasadnia to w konsekwencji obciążenie pozwanego co do zasady obowiązkiem zapłaty kary umownej.

Sąd Rejonowy wskazał, że z art. 483 § 1 k.c. wynika, że wysokość kary umownej musi być „określona” w treści umowy, przy czym kara ta powinna być w chwili zastrzeżenia wyrażona kwotowo, choć nie rodzi to jednak konieczności podania konkretnej sumy pieniężnej stanowiącej karę umowną, gdyż strony mogą więc określić wysokość kary pośrednio, poprzez wskazanie podstaw (kryteriów) jej określenia.

W ocenie Sądu Rejonowego prawidłowa wykładnia § 8 OWS powinna zmierzać do przyjęcia, że podstawą wyliczenia wartości umowy jest w niniejszej sprawie cena pszenicy paszowej.

Sąd Rejonowy zauważył, że wierzyciel, dla którego zastrzeżona została kara umowna, nie ma obowiązku wykazywać faktu poniesienia szkody oraz że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność.

Sąd Rejonowy wskazał, powołując się na poglądy doktryny i judykatury, że kara umowna należy się bez względu na wysokość poniesionej szkody, natomiast brak szkody stanowi podstawę do obniżenia wysokości kary umownej, przy czym to pozwany powinien to wykazać, to jest, że powódka nie poniosła szkody, bądź też, że szkoda była niewielka, co ewentualnie miałyby wpływ na miarkowanie kary umownej (art. 484 k.c.). Sąd Rejonowy uznał, że pozwany nie wykazał, że powódka na skutek jego zaniechania nie poniosła szkody w ogóle. Sąd Rejonowy zauważył, że z zeznań świadka P. P. wynika, że powódka jest spółką stricte handlową, a to oznacza, że każda umowa na dostawę płodów rolnych jest pokryta z drugiej strony umową sprzedaży na rzecz kontrahentów spółki. Sąd Rejonowy przyjął więc, że niedostarczenie części zboża była dla powodowej spółki problemem, gdyż spółka musiała dokupić towar na rynku zewnętrznym, co oznacza, że powódka poniosła szkodę na skutek nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego.

Sąd Rejonowy za uzasadnione uznał zarzuty pozwanego co do zaistnienia podstaw zmniejszenia kary umownej w niniejszym postępowaniu, wskazując, że artykuł 484 § 2 k.c. przewiduje możliwość zmniejszenia wysokości kary umownej (tzw. miarkowania), choć nie zupełnego jej zniesienia.

Sąd Rejonowy uznał, że pozwany dla swej obrony, że wykonał zobowiązanie w znacznej części, albowiem z ustaleń faktycznych wynika, że pozwany miał dostarczyć 70 ton pszenicy, a

dostarczył 44,36 ton pszenicy, zatem wykonał zobowiązanie w znacznej części, albowiem wykonał zobowiązanie w około 63 %, a nie wykonał w 37 %.

Sąd Rejonowy przyjął, że tym samym zaistniała przesłanka do miarkowania kary umownej, a określona w art. 484 § 2 k.c. w postaci znacznego wykonania zobowiązania.

Sąd Rejonowy uznał także, że zaistniała druga przesłanka miarkowania kary umownej, mianowicie „rażące wygórowanie kary umownej”. Sąd Rejonowy zauważył, że treść § 8 OWS wskazuje tę samą wysokość kary umownej na wypadek w ogóle niewykonania zobowiązania, jak i na wypadek nienależytego wykonania zobowiązania – 25 % wartości umowy. Sąd Rejonowy uznał, że już ta okoliczność może stanowić przesłankę uznania, że w przypadku nienależytego wykonania zobowiązania uiszczenie przez pozwanego kary umownej w takiej samej wysokości jak w przypadku niewykonania zobowiązania w ogóle, iż mamy do czynienia z rażąco wygórowaną karą umowną. W ocenie Sądu Rejonowego o „rażącym wygórowaniu kary umownej” w niniejszej sprawie świadczy również porównanie wysokości kary umownej dochodzonej w niniejszym postępowaniu – 3.640 euro, zarówno z wartością niewykonanej części zobowiązania przez pozwanego, jak i z wartością ogólną zobowiązania. Sąd Rejonowy wskazał, że zastrzeżona kara umowna w wysokości 3.640 euro to 17,50 ton pszenicy, licząc tonę jak w umowie za 208 euro, zaś pozwany nie wykonał zobowiązania co do 25,64 ton. Zatem porównanie kary umownej w przeliczeniu na tony pszenicy – 17,50 ton z ilością niedostarczonej pszenicy – 25,64 ton, powoduje zdaniem Sądu Rejonowego, że zastrzeżona kara umowna sprowadzałaby się w niniejszym postępowaniu w dużej mierze do zastąpienia świadczenia niespełnionego przez pozwanego. Sąd Rejonowy wskazał, że kara umowna nie może prowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia wierzyciela i w świetle oceny stanu faktycznego niniejszej sprawy można mówić o tym, że kara umowna w zastrzeżonej wysokości jest nieadekwatna.

Sąd Rejonowy uznał ostatecznie, że uwagi na znaczne wykonanie zobowiązania przez pozwanego i rażące wygórowanie kary umownej, zaszyły podstawy do miarkowania tejże kary umownej na podstawie art. 484 § 2 k.c.

Uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności Sąd Rejonowy dokonał miarkowania kary umownej zgodnie z art. 484 § 2 k.c. z uwagi na wykonanie zobowiązania w znacznej części i z uwagi na rażąco wygórowaną karę umowną, uznając za uzasadnione zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kary umownej w wysokości 2.000 euro, co oznacza, że dokonano miarkowania kary umownej o kwotę 1.640 euro.

O odsetkach ustawowych od kwoty należności głównej Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z § 8 OWS, wskazując, że termin dostawy miał nastąpić do dnia 24 stycznia 2013 roku, zatem żądanie odsetek od zasądzonej kary umownej zgodnie z § 8 OWS od dnia 25 stycznia 2013 roku jest uzasadnione.

Sąd Rejonowy wskazał, że w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu z powodów wskazanych wyżej.

W punkcie 3 wyroku Sąd Rejonowy orzekł w przedmiocie kosztów procesu na podstawie art. 100 k.p.c., przyjmując, że powódka wygrała sprawę w 54 %, zaś pozwany w 46 %.

Sąd Rejonowy wskazał, że koszty procesu powódki obejmują kwotę 768 złotych tytułem uiszczonej opłaty od pozwu, kwotę 17 złotych tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i kwotę 2.400 złotych tytułem wynagrodzenia radcy prawnego w stawce minimalnej, co daje razem kwotę 3.185 złotych. Z kolei na koszty procesu pozwanego składają się kwota 17 złotych tytułem uiszczonej

opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i kwota 2.400 złotych tytułem wynagrodzenia adwokata w stawce minimalnej, czyli koszty procesu pozwanego razem to kwota 2.417 złotych.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 30 kwietnia 2014 roku wniósł pozwany G. F..

Pozwany zaskarżył wyrok w punktach 1 i 3 i zarzucił mu:

1/ naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 61 § 1, art. 65 § 1 i 2 oraz art. 483 § 1 kodeksu cywilnego poprzez błędne ich zastosowanie i uznanie, że strony uzgodniły w umowie sprzedaży zbóż zapłatę kary umownej w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania w sytuacji, w której ogólne warunki skupu i rozliczeń za dostawy zbóż, rzepaku i roślin strączkowych przewidujące taką karę nie zostały pozwanemu nigdy doręczone i nie miał możliwości zapoznania się z nimi;

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 471 kodeksu cywilnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które pozwany ponosi odpowiedzialność;

3/ naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę wiarygodności i mocy dowodów i nieuwzględnienie dowodów i okoliczności przemawiających na korzyść pozwanego;

4/ błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez przyjęcie, że doszło do zawarcia zgodnej umowy pomiędzy stronami co do przedmiotu umowy, uzgodnienia możliwości stosowania kary umownej, doręczenia pozwanemu ogólnych warunków skupu i rozliczeń za dostawy zbóż, rzepaku i roślin strączkowych.

Na podstawie przywołanych wyżej zarzutów pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed sądem pierwszej i drugiej instancji, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 17 marca 2015 roku pozwany dodatkowo podniósł zarzuty:

1/ naruszenia przepisów prawa materialnego, to jest art. 68 oraz art. 535 kodeksu cywilnego poprzez błędne ich zastosowanie i uznanie, że między stronami doszło do zawarcia umowy sprzedaży o treści wskazanej przez stronę pozwaną;

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 78 § 1 kodeksu cywilnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że przesłanie projektu umowy za pomocą faksu jest równoznaczne z własnoręcznym jej podpisaniem przez pozwanego;

3/ naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez nieprawidłową ocenę wiarygodności i mocy dowodów i uwzględnienie dowodu w postaci projektu umowy przesłanego stronie powodowej przez pozwanego za pomocą faksu

4/ naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez nieprawidłową ocenę wiarygodności i mocy dowodów i ustalenie, że pozwany nie kwestionował faktu zawarcia umowy ze stroną powodową.

W odpowiedzi na apelację powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniosła o apelację i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że sąd pierwszej instancji w granicach wniosków stron przeprowadził wszystkie dowody niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy, poddał je ocenie mieszczącej się w ramach wyznaczonych dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. i w oparciu o tak zgromadzony i oceniony materiał dowodowy poczynił w badanej sprawie trafne ustalenia faktyczne, które sąd odwoławczy w pełni aprobuje i przyjmuje za własne.

Przeciwko prawidłowości rozstrzygnięcia zawartego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie mogą także przemawiać zarzuty apelacyjne.

Chybiony jest zarzut, że Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w powyższym przepisie sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 roku, II CR 423/66, OSNPG 1967/5-6/21; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, Lex, nr 80266; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 roku, IV CKN 1256/00, Lex, nr 80267]. Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Przyjmuje się jednocześnie, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego [vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 roku, II URN 175/79, OSNC 1980/ 10/200; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000 roku, III CKN 1049/99, Lex nr 51627; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 roku, IV CKN 1097/00, Lex nr 52624; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2000 roku, V CKN 94/00, Lex nr 52589; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 roku, IV CKN 1383/00, Lex nr 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003, nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 roku, IV CKN 859/00, Lex nr 53923; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 roku, IV CKN 1050/00, Lex nr 55499; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, Lex nr 56906; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, IV CKN 1316/00, Lex nr 80273].

Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 19 czerwca 2008 roku [I ACa 180/08, LEX nr 468598], jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dla skuteczności zarzutu naruszenia wyżej wymienionego przepisu nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Zwalczenie swobodnej oceny dowodów nie może, więc polegać li tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, ustaleń stanu faktycznego opartej na własnej ocenie, lecz konieczne jest przy tym posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznym wykazywanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wyrok sprawy [analogicznie Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lipca 2008 roku, VI ACa 306/08].

W okolicznościach niniejszej sprawy, w tym w świetle zarzutów apelacji, nie sposób uznać, aby doszło do naruszenia przez sąd pierwszej instancji normy prawnej zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenił bowiem dowody i na ich podstawie wyciągnął trafne wnioski. Dotyczy to zwłaszcza dokonanej przez sąd pierwszej instancji oceny dowodów z przesłuchania strony pozwanej oraz zeznań świadka E. S.. Wbrew twierdzeniom pozwanego powyższe dowody nie można uznać za wiarygodne. Po pierwsze, jest oczywiste, że pozwany jako strona procesu nie stanowi obiektywnego źródła dowodowego, albowiem jest on zainteresowany w korzystnym dla siebie rozstrzygnięciu o przedmiocie procesu. Nie można wprawdzie z tego powodu dyskwalifikować a priori prawdziwości wersji wydarzeń podawanej przez stronę pozwaną, jednak z reguły konieczne jest jej zweryfikowanie w oparciu o inne obiektywne dowody. Takiego waloru nie mają jednak zeznania świadka E. S., która jako najbliższa krewna pozwanego również nie może być uznana za bezstronne źródło dowodowe. Dodatkowo na ocenę wiarygodności powyższego dowodu wpływa fakt, że E. S. swą wiedzę na temat okoliczności zawarcia umowy pomiędzy stronami, a zwłaszcza nieotrzymania przez powoda ogólnych warunków skupu czerpie od samego pozwanego, a nie z własnych obserwacji. Po drugie, sąd pierwszej instancji słusznie zauważył, że dowody z przesłuchania strony pozwanej oraz zeznań świadka E. S. w części dotyczącej zwłaszcza doręczenia mu ogólnych warunków skupu i rozliczeń za dostawy zbóż, rzepaku i roślin strączkowych pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd Rejonowy prawidłowo istotne znaczenie w tym zakresie przypisał faktowi, że pozwany podpisał projekt umowy, która w § 1 przewidywała, że integralną jej część stanowią Ogólne Warunki (...) oraz zawierała oświadczenie, że pozwany otrzymał od powoda aktualną wersję tych ogólnych warunków umownych i zapoznał się z ich treścią oraz nie wnosi do nich zastrzeżeń. Za chybiony uznać trzeba argument skarżącego, że przesłanie faksem oświadczenia woli nie spełnia warunki podpisu własnoręcznego w rozumieniu art. 78 § 1 k.c., zaś sam faks nie stanowi dowodu złożenia takiego oświadczenia woli. Antycypując dalsze rozważania zaznaczyć trzeba, że z przesłuchania samej strony pozwanej wynika, że pozwany po otrzymaniu projektu umowy naniósł na niej poprawki w zakresie ilości i rodzaju zboża stanowiącego przedmiot sprzedaży, po czym podpisał ten dokument i przesłał tak poprawiony projekt umowy faksem stronie powodowej. Tym samym sam pozwany przyznał, że na przesłanym powódce za pomocą faksu projekcie umowy znajduje się jego podpis, co czyni bezprzedmiotowymi wywody skarżącego co do niemożności ustalenia autentyczności podpisu znajdującego się na

dokumencie przesłanym za pomocą faksu. Biorąc zaś pod uwagę, że przed podpisaniem projektu umowy i jego przesłaniu powódce pozwany nie wprowadził żadnych zmian do § 1 umowy, sąd pierwszej instancji uznał, że powód w ten sposób zaakceptował treść powyższego postanowienia umownego, w tym również potwierdził fakt otrzymania i zapoznania się z ogólnymi warunkami umowy. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że pozwany mógł wykazać, że powyższe oświadczenie, mające w istocie charakter oświadczenia wiedzy, było niezgodne z prawdą, jednak ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na stronie pozwanej, która – jak wskazano wyżej – nie naprowadziła żadnego obiektywnego dowodu. Bez znaczenia dowodowego w tym zakresie pozostają złożone przez pozwanego dokumenty w postaci oryginałów projektów umów przesłanych mu do podpisu przez powódkę. Trudno z faktu, że obecnie do powyższych projektów nie są dołączone ogólne warunki umowy, wyprowadzać wniosek, że takie dokumenty nie były przesłane do pozwanego. Skoro pozwany dysponował powyższymi projektami umów, to mógł w każdym momencie odłączyć od nich ogólne warunki umowy bez możliwości zweryfikowania tego faktu przez sąd.

Konkludując, z powyższych przyczyn ocena dowodów dokonana przez sąd pierwszej instancji nie może zostać uznana za sprzeczną z kryteriami zawartymi w art. 233 § 1 k.p.c., co czyni zarzut naruszenia tego przepisu bezzasadnym.

Nie można się również zgodzić z zarzutem skarżącego, iż Sąd Rejonowy wyprowadził ze zgromadzonego materiału dowodowego błędne ustalenia faktyczne dotyczące zawarcia pomiędzy stronami umowy sprzedaży i treści powyższej umowy. Zarzut ten należy rozpatrywać łącznie z zarzutami naruszenia prawa materialnego.

Na wstępie wskazać trzeba, że Sąd Okręgowy w pełni podziela wywody sądu pierwszej instancji dotyczące sposobu i formy złożenia oświadczenia woli przez strony umowy sprzedaży. W szczególności należy mieć na względzie, że żaden przepis nie wymaga zawarcia umowy sprzedaży zboża w formie pisemnej lub w formie szczególnej. Z tego względu oświadczenia woli stron umowy sprzedaży mogą w myśl art. 60 k.c. zostać wyrażone przez każde zachowanie, które ujawnia wolę tych osób w sposób dostateczny. Istotne jest jedynie, aby strony umowy wyraziły i uzewnętrzniły zgodny zamiar dokonania określonej czynności prawnej, przy czym te zgodne oświadczenia woli muszą zawierać wszystkie istotne elementy umowy sprzedaży przewidziane w art. 535 k.c.

W badanej sprawie skarżący trafnie podnosi, że prawidłowe zastosowanie art. 78 § 1 k.c. prowadzi do wniosku, że nie doszło do zawarcia umowy w formie pisemnej, albowiem nie doszło do wymiany jednobrzmiących dokumentów obejmujących treść oświadczeń woli, z których każdy byłby podpisany przez jedną ze stron lub dokumentów, z których każdy obejmowałaby oświadczenia woli jednej ze stron i byłby przez nią podpisany. Jest bowiem bezsporne, że jedynie strona powodowa podpisała umowę z dnia 10 września 2012 roku i przesała dwa podpisane egzemplarze umowy pozwanemu, który nie podpisał tych umów i nie zwrócił ich powódce. Wprawdzie pozwany podpisał wcześniej przysłany mu faksem projekt umowy, lecz przed podpisaniem naniósł na nim zmiany, które nie zostały z kolei uwzględnione w projekcie umowy podpisanym przez powódkę. Tym samym nie doszło do sytuacji, w której dokument zawierające tej samej treści oświadczenia woli został podpisany przez obydwie strony. Podkreślenia jednak wymaga, że zarzut naruszenia art. 78 § 1 k.c. jest o tyle chybiony, że sąd pierwszej instancji nie ustalił, że doszło do zawarcia umowy pomiędzy stronami w formie pisemnej, lecz w sposób mieszany, co było dopuszczalne w świetle dyspozycji art. 60 k.c., które dopuszcza złożenie oświadczenia woli w dowolnej formie, w tym również przez czynności konkludentne. Z prawidłowych ustaleń sądu pierwszej instancji wynika, że w rozpoznawanej sprawie mieliśmy do czynienia z taką właśnie formą zawarcia umowy sprzedaży. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że wprawdzie pozwany po otrzymaniu umowy podpisanej przez powódkę dokonał w niej zmian dotyczących przedmiotu świadczenia [poprzez zwiększenie ilości pszenicy i jej wyodrębnienie na pszenicę energetyczną

i pszenicę paszową oraz dodanie jęczmienia paszowego], jednak nie zostało to zaakceptowane przez powódkę, która dokonała skreślenia zmian wprowadzonych przez pozwanego i przesała mu ponownie do podpisu pierwotny projekt umowy, po uprzednim telefonicznym wyjaśnieniu przyczyn braku zgody na zmiany przez pracownika powódki. Wprawdzie – jak wskazano wyżej – pozwany tej umowy w powyższej wersji nie podpisał, jednak jej również nie odesłał i nie złożył żadnego oświadczenia o braku zgody na zawarcie umowy tej treści. Co więcej, jak trafnie zauważył sąd pierwszej instancji, pozwany przystąpił do wykonywania umowy w pierwotnie uzgodnionej wersji dotyczącej sprzedaży wyłącznie pszenicy, zaś w dalszej korespondencji prowadzonej z powódką aż do czasu wszczęcia postępowania w niniejszej sprawie nigdy nie kwestionował faktu zawarcia umowy sprzedaży z dnia 10 września 2012 roku. Z tych ustaleń faktycznych sąd pierwszej instancji wyprowadził prawidłowy wniosek, że pozwany w sposób dostateczny wyraził wolę zawarcia z powódką umowy sprzedaży z dnia 10 września 2012 roku w wersji zaproponowanej przez powódkę, to jest bez zmian dotyczących przedmiotu umowy. Sąd Rejonowy trafnie zwrócił uwagę, że propozycje pozwanego zmierzały w istocie do zwiększenia ilości pszenicy, które miały stanowić przedmiot sprzedaży oraz dodatkowego objęcia umową także sprzedaży jęczmienia. Z tego względu wiarygodne są twierdzenia powoda, że skoro po poinformowaniu pozwanego o niemożności uwzględnienia jego propozycji, pozwany rozpoczął wykonywanie zobowiązań wynikających z umowy sprzedaży, to zgodził się tym samym, że przedmiotem sprzedaży będzie wyłącznie ilość pszenicy określona przez powódkę. Z tego względu - nawet przyjmując, że poprzez przesłanie powódce faksem projektu umowy z dopisanymi elementami doszło do złożenia przez pozwanego nowej oferty w rozumieniu art. 68 k.c., to na skutek jej nieprzyjęcia przez powódkę doszło do podtrzymania pierwotnej oferty, na co zgodę ostatecznie wyraził pozwany, przystępując do wykonywania przedmiotu umowy. Taka wykładnia oświadczeń woli stron uwzględnia cel umowy zawartej przez strony oraz zgodny zamiar stron, co czyni również bezzasadnym zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 kodeksu cywilnego.

Za trafne uznać trzeba także stanowisko sądu pierwszej instancji, że na skutek zawarcia umowy z dnia 10 września 2012 roku doszło do zastrzeżenia kary umownej przewidzianej w § 8 Ogólnych Warunków Skupu i Rozliczeń za Dostawy Zbóż, Rzepaku i Roślin Strączkowych. Strony w § 1 umowy wprost bowiem przewidziały, że Ogólne Warunki (...) stanowią integralną część umowy łączącej strony. Jak wskazano wyżej – z prawidłowych ustaleń sądu pierwszej instancji wynika, że pozwany otrzymał opisane wyżej ogólne warunki umowy wraz z projektem umowy, a następnie podpisał się pod tekstem umowy zawierającym powyższe postanowienie, nie wnosząc w tym zakresie żadnych zastrzeżeń, co pozwala uznać, że zaakceptował obowiązywanie w stosunku umownym łączącym strony ogólnych warunków umowy. Powyższa interpretacja zachowania stron umowy w żaden sposób nie narusza przepisów prawa materialnego regulujących składanie oświadczeń woli, ich formę oraz sposób wykładni, zawartych zwłaszcza w art. 61 § 1, art. 65 § 1 i 2, art. 68 i art. 78 § 1 kodeksu cywilnego stanowiących podstawę zarzutów apelacji. W zakresie tego pierwszego przepisu wskazać trzeba, że jest bezsporne, że oświadczenie woli złożone w formie pisemnej przez powódkę dotarło do pozwanego, natomiast pozwany uzewnętrzniał swą wolę zawarcia umowy sprzedaży na zasadach wskazanych w tym dokumencie przystępując do wykonywania tej umowy. Tym samym nie można uznać, że sąd pierwszej instancji naruszył przepis art. 61 § 1 kodeksu cywilnego. Nie sposób także uznać, że sąd naruszył art. 65 § 1 i 2 k.c. Brak bowiem podstaw do przyjęcia, że nie było objęte zgodnym zamiarem stron stosowanie w ramach łączącej ich umowy Ogólnych Warunków (...), skoro było to wprost przewidziane w projekcie umowy przedstawionym pozwanemu przez powódkę i pozwany na etapie negocjowania zmian w tej umowie nie składał żadnych zastrzeżeń w tym zakresie. Z tego względu sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że strony zastrzegły karę umowną w umowie łączącej strony, co czyni zadość wymogowi zawartemu w art. 483 k.c.

Za chybiony uznać trzeba również zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 471 k.c. Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował ten przepis w kontekście ustalenia spełnienia przesłanek warunkujących dochodzenie zapłaty kary umownej, zasadnie uznając, że nie doszło do należytego wykonania przez pozwanego zobowiązania do sprzedaży umówionej ilości zboża, co było następstwem okoliczności, za które pozwany ponosi odpowiedzialność.

Sąd Rejonowy trafnie wskazał, że z art. 471 k.c. wynika domniemanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Tym samym w razie sporu, to na dłużnika spoczywa ciężar dowodu, że w danej sprawie zaistniały okoliczności zwalniające go z odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania

W badanej sprawie Sąd Rejonowy zasadnie uznał, że pozwany nie sprostował temu obowiązkowi procesowemu. W szczególności nie można przyjąć, że pozwany był gotów wykonać zobowiązanie do sprzedaży pszenicy, lecz nie mógł tego uczynić z przyczyn leżących po stronie powodowej. Przede wszystkim, jak wyjaśnił to sąd pierwszej instancji, strony ustaliły, że dostawa zboża nastąpi w opcji sprzedającego, czy to powódka decydowała o terminie odbioru zboża. Z przedłożonych dowodów wynika, że powódka wyznaczyła pozwanemu termin wykonania zobowiązania na dzień 22 października 2012 roku, a następnie wyznaczyła dodatkowy termin do dnia 24 stycznia 2013 roku. Bezsporne jest, że pozwany w tym terminie nie wyraził woli dostawy powodowi pozostałej do sprzedaży ilości zboża. Ta okoliczność przesądza, że pozwany nie wykonał w terminie swego zobowiązania. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że w piśmie z dnia 25 marca 2013 roku pozwany zwrócił się do pozwanej o odbiór pozostałej ilości zboża, jednak tego wezwania nie można traktować jako zaoferowania wykonania zobowiązania w sposób właściwy. Podkreślenia wymaga bowiem, że pozwany uzależnił wydanie zboża od spełnienia warunków sprzecznych z umową łączącą strony, to jest przede wszystkim od zapłaty gotówką w dniu odbioru zboża, podczas gdy strony ustaliły inny tryb płatności. Wprawdzie powódka wyraziła gotowość odbioru zboża w terminie do dnia 3 kwietnia 2013 roku, jednak pozwany w tym terminie nie dopełnił wymogów określonych w § 6ust. 1 lit. a Ogólnych Warunków Skupu (...), co spowodowało, że powódka nie miała obowiązku stawić się po odbiór zboża. Niezależnie od tego wskazać trzeba, że gdyby nawet w tym terminie doszło do wydania zboża powódce, to i tak doszłoby do nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego z uwagi niedotrzymanie terminu wyznaczonego przez powódkę zgodnie z umową łączącą strony.

W konsekwencji sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że zostały spełnione przesłanki warunkujące odpowiedzialność pozwanego za nienależyte wykonanie zobowiązania wynikającego z umowy łączącej strony, a tym samym powstanie roszczenia o zapłatę kary umownej w rozumieniu art. 483 k.c. Zaznaczyć jednak trzeba, że Sąd Rejonowy uwzględniając okoliczność sprawy, zwłaszcza wykonanie przez pozwanego zobowiązania w znacznej części, miarkował karę umowną, zmniejszając ją prawie o połowę, co uznać trzeba za prawidłowe rozstrzygnięcie.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżony wyrok okazał się w pełni prawidłowy, co uzasadniało oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej.

Z tego względu na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w punkcie I sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie – biorąc pod uwagę, że apelacja strony pozwanej została oddalona w całości - pozwany powinien zwrócić powódce całość poniesionych kosztów procesu przed sądem drugiej instancji. W rozpoznawanej sprawie koszty te wyniosły 600 złotych, na którą to kwotę składało się wyłącznie wynagrodzenie radcowskie ustalone na podstawie § 12 ust. 1 pkt. 1 w związku z § 6 pkt. 4 w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2003 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz. U. Nr 163, poz. 1349).

Z powyższych przyczyn orzeczono jak w punkcie II sentencji.